

Sygn. akt VIII *Pa* 46/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Jolanta Łanowy-Klimek SSR del. Magdalena Kimel
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2017r. w Gliwicach

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko I. J. i A. J.

o ustalenie stosunku pracy, wynagrodzenie za pracę i wydanie świadectwa pracy

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 grudnia 2016 r. **sygn. akt** VI P 164/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz każdego z pozwanych po 127 zł (sto dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSR del. Magdalena Kimel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt. VIII Pa 46/17

UZASADNIENIE

Powódka M. D. domagała się ustalenia istnienia stosunku pracy łączącego ją z pozwanymi I. J. i A. J. okresie od 26 czerwca do 30 czerwca 2014 roku, zasądzenia od pozwanych kwoty 420 zł. tytułem zaległego wynagrodzenia za pracę za wskazany wyżej okres oraz wydania świadectwa pracy.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz każdego z pozwanych kosztów zastępstwa procesowego podnosząc w pierwszej kolejności zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanego z uwagi na to, że nie łączył go z powódką żaden stosunek prawny, natomiast jeśli chodzi o pozwaną to podniesiono iż łączyła ją z powódką umowa cywilnoprawna.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 15 grudnia 2016 roku oddalono powództwo i zasądzono od powódki na rzecz każdego z pozwanych po 330 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy, ustalił że w dniu 26 czerwca 2014 roku powódka przystąpiła do wykonywania na rzecz pozwanej I. J. prowadzącej firmę (...) w G. czynności w zakresie pakowania kartonów. Przed przystąpieniem do tej czynności strony umówiły się, że będą one wykonywane w ramach umowy o dzieło w okresie od 26 czerwca do 31 lipca 2014 roku. Przedmiotem umowy było z pakowaniem 3400 kartonów za wynagrodzeniem 1787 zł., płatnym do 7 dni po przedłożeniu rachunku przez powódkę. Powódka nie podpisała przygotowanej przez pozwaną umowy o dzieło i po trzech dniach pracy w dniu 30 czerwca 2016 roku opuściła teren zakładu pracy bez wykonania umówionego dzieła. Pozwana nie wypłaciła powódce żadnej sumy tytułem wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy ustalił również, że pozwana zatrudnia pracowników na podstawie umowy o dzieło jak i na podstawie umów cywilnoprawnych takich jak umowa zlecenia lub umowa o dzieło. Dla pracowników pozwanej prowadzona jest ewidencja czasu pracy w formie pisemnej listy obecności, wykonują oni pracę wymiarze ośmiu godzin dziennie, a pozwana zamieszcza w Powiatowym Urzędzie Pracy oferty zatrudnienia bez określenia rodzaju umowy na podstawie której praca ma być świadczona. Przeprowadzona u pozwanej na wniosek powódki kontrola w Państwowej Inspekcji Pracy nie wykazała żadnych istotnych nieprawidłowości w zakresie przestrzegania przez pozwaną przepisów prawa pracy oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o przywołane dowody, natomiast dowód z przesłuchania strony został pominięty z uwagi na ich niestawiennictwo na terminie rozprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że roszczenia powódki nie zasługują na uwzględnienie. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, iż powódka miała interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy na podstawie przepisu art. 189 kpc, zgodnie z którym można żądać ustalenia przez sąd istnienia stosunku prawnego lub prawa gdy ma się w tym interes prawny.

Sąd Rejonowy wskazał, że interes prawny zachodzi wówczas jeżeli sam skutek jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Uznał, że powódka miała niewątpliwie interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy, gdyż ewentualne jego ustalenie dawałoby jej możliwość dochodzenia wielorakich roszczeń w związku ze świadczeniami pracowniczymi, w tym dochodzonymi w niniejszym postępowaniu. Dalej wskazano, że powództwo o ustalenie podlega oddaleniu w przypadku, gdy wprawdzie powód wykaże istnienie interesu prawnego, lecz żądanie ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego okaże się nieuzasadnione.

Jako podstawę roszczenia powódki Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 22 kp, zgodnie z którym poprzez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatrudnienie w tych warunkach jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nas do zawartej przez strony umowy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w świetle tego przepisu stosunkiem pracy jest stosunek prawny zawarty pomiędzy dwoma podmiotami: pracownikiem zobowiązanym świadczyć osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, pracę określonego rodzaju na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy. Praca winna być świadczona w określonym miejscu i w wyznaczonym czasie. W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występują elementy obce

stosunkowi pracy np. brak podporządkowania, możliwość zastąpienia pracownika osobą trzecią, nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Nadto, Sąd Rejonowy podniósł że rodzaj stosunku prawnego łączącego strony należy ocenić w kontekście subiektywnej woli stron, która również rozstrzyga o rodzaju łączącego strony stosunku prawnego, bowiem przywołany przepis nie stwarza prawnego domniemania zawarcia umowy o pracę, a praca może być świadczona na podstawie umów cywilnoprawnych. Zasada swobody umów zgodnie z art. 353¹ kc, pozwala stronom swobodnie kształtować stosunek prawny, w obrębie którego praca ma być wykonywana. Sąd Rejonowy podniósł również, że dopuszczalne jest wykonywaniem pracy w tym samym zakładzie na podstawie umów cywilnoprawnych jak i na podstawie umowy o pracę.

W ocenie Sądu Rejonowego, zgromadzony materiał dowodowy wskazuje się niezasadne jest twierdzenie powódki, iż w okresie od 26 czerwca do 30 czerwca 2014 roku łączyła ją z pozwanymi umowa o pracę. Podkreślił, że to na powódce na podstawie art. 6 kc i 232 kpc spoczywał ciężar wykazania, że stosunek prawny łączący strony był stosunkiem pracy. Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka temu ciężarowi dowodowemu nie sprostała. Zaoferowany jako dowód protokół kontroli Państwowej Inspekcji Pracy nie potwierdził twierdzeń powódki, nadto świadek B. M. zeznał, że gdyby w trakcie czynności kontrolnych ujawniły się przesłanki, na podstawie których doszedłby do wniosku, że powódka świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę to wskazałby to w protokole kontroli.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 3 kpc oraz § 15 ust. 1 pkt 1, 2, 3 w związku z § 8 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (w Dz.U. 2015.1800).

Powódka wniosła apelację od powyższego wyroku zarzucając mu naruszenie art. 22 § 1¹ kp oraz przepisów postępowania to jest:

- art. 162 kpc poprzez pominięcie zastrzeżeń naruszeń i uchybień zgłaszanych przez pełnomocnika powódki,
- art. 3 kpc w związku z art. 6 kc, art. 162 zd.2 kpc z uwagi na brak wykazania dowodów i wyjaśnień przez pozwanego podważających roszczenia powódki,
- art. 348 kpc w związku z art. 98 kpc z uwagi na przyznanie zwrotu kosztów pozwanemu w sposób nieuprawniony i bezprawny,
- art. 339 kpc, art. 340 kpc, 344 kpc poprzez niewydanie wyroku zaocznego z uwagi na brak strony pozwanej i brak złożenia odpowiedzi wraz z umocowaniem,
- art. 207 kpc, art. 217 kpc, art. 89 § 1 kpc i art. 97 kpc uwagi na dopuszczenie do sprawy pełnomocnika pozwanej bez wykazania naglącej czynności oraz przeszkód.

Stawiając te zarzuty powódka wniosła o uchylenie wydanego wyroku w całości, zasądzenie od pozwanych kwoty 420zł tytułem zaległego wynagrodzenia, uchylenie postanowienia z dnia 6 października 2016 roku, ponowne powołanie świadka B. M. i zasądzenie solidarnie od pozwanych zwrotu kosztów przepisanych wg norm przepisanych za obie instancje.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz każdego z nich kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Sąd II instancji ustalił i zważył, co następuje.

Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego

dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Z tego względu Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne.

Sąd II instancji w oparciu o powszechnie dostępne informacje ustalił, że pozwana od 22.09.2003r. prowadzi jako osoba fizyczna działalność gospodarczą pod firmą (...) w G. ul. (...). Pozwany nie jest jej pełnomocnikiem. Pozwany do 10.04.2014r. prowadził działalność gospodarczą (...) PPHU w G. ul. (...) (dane ze strony internetowej CEDIG).

Sąd Odwoławczy stwierdza, że Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień procesowych, które skutkowałyby wzruszeniem zaskarżonego wyroku. Do ich oceny Sąd Odwoławczy stosował przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym w toku prowadzonego postępowania. Zgodnie z art. 162 kpc strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Po myśli art. 89 kpc pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wiarygodny odpis pełnomocnictwa wraz z odpisem dla strony przeciwnej. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także radca Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Jednocześnie jednak przepis art. 97 kpc stanowi, że po wniesieniu pozwu sąd może dopuścić tymczasowo do podjęcia naglącej czynności procesowej osobę niemogącą na razie przedstawić pełnomocnictwa, przy czym sąd wyznacza termin, w ciągu którego osoba działająca bez pełnomocnictwa powinna je złożyć albo przedstawić zatwierdzenie swej czynności przez stronę. Jeżeli termin upłynął bezskutecznie, sąd pomija czynności procesowe tej osoby. Na tej podstawie Sąd Rejonowy prawidłowo na rozprawie w dniu 5 lipca 2016r. dopuścił do udziału w sprawie pełnomocnika pozwanych, który nie legitymował się udzielonym pełnomocnictwem. Złożenie odpowiedzi na pozew, zajęcie przez stronę pozwaną stanowiska co wniesionemu powództwu stanowi „nagłąca czynność procesową” w rozumieniu powyższego przepisu. W złożonej przez tego pełnomocnika odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, a zatem nie było podstaw do wydania wyroku zaocznego. Zgodnie bowiem z art. 339 kpc jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Odnośnie tego przepisu Sąd Odwoławczy wskazuje, że pozwany bierze udział w rozprawie, gdy dokonuje przewidzianych prawem czynności procesowych, co dotyczy w szczególności merytorycznego ustosunkowania się do żądania powoda i podnoszonych przez niego twierdzeń o okolicznościach faktycznych żądanie to uzasadniających, zgłaszania wniosków dowodowych czy podnoszenia zarzutów i wniosków formalnych. Takie okoliczności wystąpiły w rozpoznawanej sprawie, aczkolwiek podniesione przez warunkowo dopuszczonego w sprawie pełnomocnika pozwanych.

Zarzut powódki dotyczący nie wydania wyroku zaocznego jest nieuzasadniony również z tej przyczyny, że Sąd nie ma obowiązku jego wydania w każdym przypadku niestawiennictwa strony pozwanej. Jak wynika z przytoczonego przepisu jeśli Sąd uzna, że twierdzenia strony powodowej budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, postępowanie jest prowadzone dalej bądź powództwo zostaje wyrokiem zaocznym oddalone.

Sąd Okręgowy wskazuje, że możliwość wydania wyroku zaocznego pozostaje realna przez cały czas trwania przesłanki braku udziału pozwanego w sprawie, czy wyrok zaoczny może zostać wydany na każdym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę (nie tylko na pierwszym), o ile do tego czasu pozwany nie stawiał się lub, stawiając się, nie bierze udziału w rozprawie. W rozpoznawanej sprawie nie było podstaw do wydania wyroku zaocznego na drugiej i zarazem ostatniej rozprawie w dniu 6 grudnia 2016rr., jako że strona pozwana prawidłowo reprezentowana przez pełnomocnika „wzięła

udział w sprawie” w rozumieniu art. 339 kpc. Stąd, z uwagi na niewydanie wyroku zaocznego zarzuty apelującej dotyczące naruszenia przepisów art. 340 i 344 kpc nie zasługują na uwzględnienie.

Jak stanowi art. 207 kpc w § 5, zarządzając doręczenie pozwu, przewodniczący albo sąd, poucza strony o treści § 6, czyli że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Podobny rygor pominięcia zawiera przepis art. 217 § 2 kpc. Zarzut naruszenia tych przepisów może być skutecznie podnoszony w postępowaniu apelacyjnym tylko w przypadku nieuwzględnienia wniosków dowodowych składanych przez skarżącego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Taka sytuacja nie występuje w rozpoznawanej sprawie, a zatem i ten zarzut apelacji jest niezasadny. Z tych przyczyn bezprzedmiotowy jest wniosek o uchylenie postanowienia z dnia 6 października 2016r., zezwalającego na złożenie przez pozwanych pisma procesowego.

Sąd I instancji uwzględnił wszystkie wnioski dowodowe powódki i dokonał prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Dając lub odmawiając wiary dowodom kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem. Jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c. W niniejszej sprawie Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe, dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, co wyraził w uzasadnieniu wyroku. Niewątpliwie powódka, na której zgodnie z art. 6 kc spoczywał ciężar udowodnienia, że w spornym okresie łączył ją stosunek pracy z pozwanymi obowiązkowi temu nie sprostała.

W rozpoznawanej sprawie powódka twierdzi, iż wiąże ją z pozwanymi stosunek pracy natomiast strona pozwana, że zaproponowała powódce wykonanie określonej pracy w oparciu o umowę o dzieło. W przypadku braku zgodnej woli stron co do rodzaju zawieranej o pracę, a dany stosunek prawny wykazuje różne cechy, charakterystyczne zarówno dla wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, jak i umów cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający (por. wyrok z dnia 14 września 1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999 r. nr 20, poz. 646). Do podstawowych cech stosunku pracy należy podporządkowanie pracodawcy, wymóg osobistego świadczenia pracy, działanie na ryzyko pracodawcy. Tylko zatrudnienie w tych warunkach jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy – o czym mowa w art. 22 § 1¹ kp. Niewątpliwie powódka wymienionych cech stosunku pracy nie wykazała, nie potwierdziła ich ani protokół Państwowej Inspekcji Pracy ani zeznający w charakterze świadka pracownik tej instytucji. Jak to już wskazał Sąd Rejonowy, przepis art. 22 § 1¹ kp nie stwarza prawnego domniemania zawarcia umowy o pracę, co oznacza m.in., że fakt nawiązania stosunku pracy musi zostać udowodniony przez stronę, która twierdzi że w nim pozostaje. Praca może być świadczona również na podstawie umów cywilnoprawnych. Zasada swobody umów, obowiązująca w prawie pracy zgodnie z art. 353¹ kz w zw. z art. 300 kp pozwala stronom swobodnie kształtować stosunek prawny, w obrębie którego ma być wykonywana praca.

Reasumując, wyrok Sądu I instancji oddalający powództwo jest prawidłowy. Powódka nie udowodniła, że łączyła ją umowa o pracę z pozwaną. Jeśli chodzi o roszczenie skierowane przeciwko pozwanemu, to zdaniem Sądu II instancji było ono niezasadne z uwagi na brak legitymacji biernej A. J. w niniejszym procesie. Jak wynika z odpisu CEIDG, pozwany nie prowadzi działalności gospodarczej wraz z pozwaną, nie jest też jej pełnomocnikiem. Z resztą powódka,

nie złożyła żadnych wniosków dowodowych na okoliczność, że z pozwanym nawiązała stosunek pracy, mimo, że w odpowiedzi na pozew podniesiono zarzut braku legitymacji biernej pozwanego.

Sąd Rejonowy obciążył powódkę kosztami zastępstwa procesowego pozwanej zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zawartą w art. 98 kpc, jako że powódka sprawę. Przepis art. 348 kpc nie w sprawie zastosowania, bowiem nie wydano wyroku zaocznego. Zgodnie z tym przepisem „koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu ponosi pozwany, choćby następnie wyrok zaoczny został uchylony, chyba że niestawiennictwo pozwanego było niezawinione lub że nie dołączono do akt nadesłanych do sądu przed rozprawą wyjaśnień pozwanego”.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, iż zarzuty apelacji nie znajdują potwierdzenia i w oparciu o art. 385 k.p.c., oddalił apelację. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc oraz § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (w Dz.U. 2015.1800).